

# Marek Wójtowicz

---

"Filozofia śmierci. Od Anaksymandra do Adorno", Georg Scherer, Kraków 2008 : [recenzja]

---

Studia Philosophiae Christianae 45/2, 314-318

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

kiej, że w gruncie rzeczy mamy do czynienia nie tyle z filozofią ciała, co ze swoistego rodzaju przewodnikiem po najważniejszych zagadnieniach antropologii filozoficznej. Gdy oceniamy prezentowaną pracę z punktu widzenia zagadnień, przed jakimi stają dziś przedstawiciele nauk przyrodniczych – zwłaszcza biologicznych i medycznych, to zauważamy brak w książce szerszej refleksji metodologicznej, która umożliwiałaby interdyscyplinarny dialog. W rysie historycznym, który stanowi wprowadzenie do zagadnień antropologii uprawianej w naszej europejskiej tradycji, zabrakło także dorobku filozofii arabskiej, choć autor sięgnął do buddyzmu, hinduizmu czy taoizmu. Wiadomo bowiem, jak wiele zawdzięcza europejska medycyna osiągnięciom średniowiecznego renesansu arabskiego, czego dowodem może być fakt, że *Kanon medycyny* napisany na początku XI wieku był tekstem wykładanym na europejskich fakultetach medycznych, aż do siedemnastego stulecia.

Jest rzeczą całkiem zrozumiałą, że w jednym tomie nie można zamieścić wszystkiego, co wydaje się być dziś ważne w filozofii ludzkiego ciała. Biorąc jednak pod uwagę zabrany materiał i szeroką, interdyscyplinarną bibliografię przedmiotową, możemy powiedzieć, że mamy do czynienia z pracą, która w sposób wnikliwy prezentuje filozoficzny problem ludzkiego ciała zarówno w aspekcie historycznym, jak też analitycznym. Przedstawiony zwłaszcza w drugiej części książki opis ludzkiego ciała poprzez kategorię funkcji pozwala na głębsze zrozumienie personalistycznego ujęcia ciała w aspekcie życia osobowego człowieka.

Kazimierz Szalata

*Instytut Filozofii UKSW, Warszawa*

Georg Scherer, *Filozofia śmierci. Od Anaksymandra do Adorno*, tłum. z niem. W. Szymona, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008, ss. 203.

W polskojęzycznej literaturze przedmiotu brakuje syntetycznej pozycji traktującej o filozoficznych badaniach nad problematyką śmierci. Ukazanie się tłumaczenia pracy Georga Scherera, emerytowanego

profesora uniwersytetu w Essen, budziło nadzieję, że luka ta zostanie wreszcie zapełniona. Podtytuł: *Od Anaksymandra do Adorno*, sugeruje bowiem zamiar systematycznego historycznego ujęcia tematyki. Podejrzenia, że nadzieje te okażą się złudne, nasuwa jednak już sama niepozorna objętość książki. Przecież dwie najbardziej znane prace próbujące zebrać wiedzę tanatologiczną na pokrewnym, socjologicznym polu – Ph. Ariès, *Człowiek i śmierć* oraz M. Vovelle, *Śmierć w cywilizacji Zachodu* – są kilkakrotnie obszerniejsze! Nawet pobieżna lektura pozwala stwierdzić, że intencją Scherera w żadnym razie nie było napisanie historii filozofii śmierci. Trudno powiedzieć, co powodowało tłumaczem książki (lub redaktorem serii), by tytuł *Das Problem des Todes in der Philosophie* wzbogacić w przekrojowo brzmiący, a w istocie mylący podtytuł.

Zasadnicza część książki składa się z wprowadzenia oraz pięciu rozdziałów. Wprowadzenie odgrywa ważną rolę, gdyż wyjaśnia czytelnikowi istotę filozoficznego namysłu nad śmiercią. Filozof poszukuje bowiem, zdaniem Scherera, przede wszystkim odpowiedzi na cztery pytania: Co to jest śmierć? Czy poza granicą śmierci istnieje dla człowieka jakaś nadzieja? Jaką postawę wobec śmierci powinniśmy przyjąć? Skąd wiemy o śmierci i jakiego typu jest to wiedza? Tego rodzaju refleksja nad śmiercią wymaga podjęcia najpierw zagadnień najogólniejszych: antropologicznych, metafizycznych i epistemologicznych. Dopiero po przyjęciu pewnych rozstrzygnięć w tych kwestiach można spróbować zrozumieć sens śmierci człowieka. Zależność ta ma także w pewnej mierze charakter zwrotny – nie sposób poszukiwać prawdy o człowieku, a nawet ogólnie o bycie, z pominięciem problematyki kresu ludzkiej egzystencji.

Rozdział pierwszy zarysowuje współczesny kontekst, w jakim rozważa się kwestie tanatologiczne. Problematyka śmierci stała się przedmiotem debaty nie tylko naukowej, ale też i publicznej przede wszystkim za sprawą sporu o dopuszczalność eutanazji. Chodzi w nim *de facto* o etyczno-prawne aspekty całej grupy zagadnień, takich jak: jakość życia, definicja śmierci, uporczywa terapia, testament życia (*living will*), transplantacja narządów od zmarłych. Scherer twierdzi, że u podłoża funkcjonujących obecnie nowych postaw wobec śmierci (np. domagających się prawa do eutanazji) leży swoiste rozumienie

pojęcia *śmierć naturalna*. Wynika ono z redukcjonistycznej koncepcji człowieka, która nie uwzględnia istnienia w nim sfery ponadnaturalnej, a nawet całkowicie niweluje się różnice między osobą a zwierzęciem (w obu przypadkach śmierć staje się bezwzględnym kresem egzystencji ludzkiej). Scherer jest przekonany, że zdezaktualizowały się klasyczne analizy Maxa Schelera i Martina Heideggera opisujące powszechność wypierania prawdy o własnej skończoności. Współczesne rozumienie śmierci, jak na to wskazał Theodor Adorno, jest wyrazem innej postawy człowieka: dążenia do panowania nad wszystkimi aspektami życia, w tym także do kontrolowania własnego umierania, do zawładnięcia śmiercią.

W rozdziale drugim znajdziemy krótki przegląd stanowisk opisujących źródła naszej wiedzy o kresie życia. Scherer żadnego z tych źródeł nie wyróżnia – uznaje za zasadny pluralizm, czyli pogląd dopuszczający możliwość równoczesnego ich występowania. Najwięcej miejsca poświęcił jednak koncepcjom tych myślicieli (Gabriel Marcel, św. Augustyn, Friedrich Schelling), którzy twierdzą, że poznajemy śmierć, doświadczając umierania osób najbliższych. Relacja miłości czyni bowiem to wydarzenie autentycznym współumieraniem.

Najobszerniejszy w omawianej publikacji jest trzeci rozdział. Zawiera on wybrane sposoby ujmowania kwestii śmierci i nieśmiertelności w „dziejach metafizyki”. Dla autora książki zaczynają się one od presokratyków, a kończą na Arthurze Schopenhauerze. Opis kolejnych koncepcji śmierci poprzedzony jest skrótowym zarysem tez metafizycznych i antropologicznych danego filozofa (szkoły filozoficznej). Można tu Schererowi wytknąć nadmierne uproszczenia, ale nie jest to zarzut najważniejszy. Wątpliwości rodzi sam dobór omawianych poglądów, zwłaszcza w odniesieniu do ery nowożytnej. Zdecydowanie dominują myśliciele niemieccy, natomiast brakuje jakiegokolwiek przedstawiciela filozofii angielskiej, a jedynym Francuzem jest Kartezjusz. Autor nie wyjaśnia, jakie racje stały za takim właśnie wyborem prezentowanych stanowisk. Należałoby oczekiwać jakiejś porządkującej zagadnienie śmierci idei przewodniej, jakiegoś wspólnego mianownika, który pozwoliłby omawiane koncepcje ze sobą zestawić. Niestety, kolejne podrozdziały są w dużej mierze treściowo odizolowane od siebie.

Przedstawiając metafizyczne koncepcje kresu życia, Scherer zamieszcza w przypisach pozycje w języku niemieckim, które mogą pomóc mniej zorientowanym czytelnikom zrozumieć podstawowe tezy danego stanowiska filozoficznego. Szkoda, że tej pożytecznej idei nie wykorzystał tłumacz. Nie byłoby trudno zaproponować polskie prace wprowadzające do myśli Platona, Kartezjusza czy Hegla. Uwaga ta jest tym bardziej zasadna, że w wielu innych miejscach tłumaczenie wykracza poza samą translację tekstu.

Ostatni, czwarty rozdział dotyczy rozumienia śmierci w myśli „postmetafizycznej”. Znowu przeważają poglądy filozofów niemieckich i znowu trudno stwierdzić, co zadecydowało o wyborze akurat Ludwiga Feuerbacha, Karla Marksa czy Friedricha Nietzsche’go, a nie np. Henri Bergsona bądź Williama Jamesa. Dopiero na ostatnich stronach książki częściowo poznajemy poglądy jej autora. Scherer dołącza się do stwierdzeń Heideggera i Adorno, podkreślających tajemniczość śmierci. Dodaje też interesujący argument za racjonalnością nadziei w jakąś formę życia po śmierci. Otóż trudno jest utrzymać przekonanie o definitywności biologicznego kresu życia, gdyż nie ma ono szans na weryfikację. „Czy wobec tego, po prostu dlatego, że jesteśmy istotami myślącymi, nie powinniśmy żywić nadziei sięgającej poza granicę śmierci?” – czytamy w końcowych wersach. Trzeba żałować, że wątek ten nie został stosownie rozwinięty.

Książkę kończy krótkie posłowie do polskiego wydania. Autor konfrontuje ze współczesnością treści napisane trzydzieści lat temu, ale też odsyła do innych pozycji, w tym do własnej pracy rozwijającej wspomniany motyw nadziei na życie po śmierci. Wreszcie obok bibliografii i indeksu osób znajdujemy wybrane dzieła tanatologiczne dostępne w języku polskim. Ta krótka lista, zawierająca pozycje opisujące fenomen śmierci w wymiarze nie tylko filozoficznym, ale też socjologicznym, psychologicznym i teologicznym, niezbyt dobrze przystaje do ściśle filozoficznego charakteru książki. Tłumaczem (redaktorem?) kierował zapewne zamiar popularyzacji rezultatów wszechstronnych badań nad śmiercią.

Lektura monografii Scherera skłania też do kilku uwag o charakterze technicznym. Przypisy do tekstu sporządzone są w sposób niekonsekwentny. Wielokrotnie (s. 29–30; 52–53; 62; 133–135; 157–159;

177–178) brakuje odsyłacza do kolejnych zacytowanych fragmentów i dopiero przypis do ostatniego z serii cytatów brzmi: „wszystkie cytaty: (...)”, a jednocześnie inne tego typu miejsca opatrzone są typowym „tamże”. Ponadto można się domyślić, że niektóre treści zamieszczone w przypisach dodane zostały przez tłumacza, jednak interwencje takie nie zostały wyraźnie oddzielone od oryginalnego tekstu. Krytycznie trzeba też odnieść się do pracy korektora. W książce znajdziemy nie tylko liczne błędy literowe, ale nawet błędy ortograficzne (s. 97, 102)!

Reasumując, mamy do czynienia z dziełem potrzebnym, wychodzącym naprzeciw potrzebom współczesnej tanatologii. Pozostawia ono jednak duży niedosyt, gdyż trudno uznać je za próbę całościowego zmierzenia się z filozoficznym ujęciem problematyki śmierci. Omawiana książka może co najwyżej posłużyć jako inspiracja lub wprowadzenie do realizacji tego celu.

Marek Wójtowicz

*Zakład Filozofii Chrześcijańskiej, Wydział Teologiczny  
Uniwersytet Śląski w Katowicach*